

OPLATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁEM.

EXPRESS

WIECZORNY ILUSTROWANY.



Rok VIII | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 19 MAJA 1930 ROKU. | CENA NUMERU 10 GROSZY. | NR. 138

Komisje szacunkowe będą zniesione Jednolita ordynacja podatkowa dla całego państwa opracowywana jest przez ministerstwo skarbu

WARSZAWA, 19 maja. (Tel. od wł. korespondenta). Dowiaduje się, że prace prowadzone w ministerstwie skarbu nad wprowadzeniem projektu wydania nowej jednolitej dla całego państwa ordynacji podatkowej, postępują szybko naprzód i niebawem będą ukończone. Obecnie obowiązujący system podatkowy przewiduje dla każdego podatku odmienną procedurę wymiaru, ściągania go, odwołania, co stwarza chaos w którym najlepiej orientują się tylko specjalnie poinformowani fachowcy podatkowi. Najszerze rzesze płatników wystawione są na łaskę i nie łaskę urzędników skarbowych, którzy informują zgłaszających się do nich płatników najczęściej niedokładnie i stąd powstaje konieczność odwoływania się do adwokatów, co znów obciąża płatników dalszemi kosztami. Z ministerstwa skarbu dowiaduje się, że NOWA ORDYNACJA PODATKOWA SKASUJE PRZEDWŚWYSTKIEM T. ZW. KOMISJE SZACUNKOWE PRZY WYMIE- RZANIU PODATKU.

Na istnienie tych komisji płatnicy podatkowi skarżyli się już dawno, stwierdzając, iż zasiadają w nich ludzie nieodpowiedni, którzy wykorzystują swe stanowiska w komisjach szacunkowych dla powiększenia wymiarów podatko-

wych płatnikom sobie niewygodnym lub co jeszcze częściej — konkurentom handlowym.

Komisje odwoławcze jako dopuszczające przydział czynnika obywatelskiego pozostawać będą nadal, zostaną jednak zreorganizowane i rozbite będą na małe komisje, dla poszczególnych branż z udziałem osób doskonale znających daną dziedzinę przemysłu i handlu.

POZATEM W ZASADZIE PRZEPROWADZA NOWA ORDYNACJA PODATKOWA UISZCZENIE PODATKÓW W RATACH MIESIĘCZNYCH W WYSOKOŚCI JEDNEJ DWUNASTEJ CZĘŚCI WYMIARU ZA ROK UBIEGŁY.

Takie rozbitcie na drobne raty ułatwi niewątpliwie płatnikom uiszczanie podat-

ków. Co się tyczy jawności postępowania, to jest komunikowania płatnikom na jakiej podstawie wymierzono im taki, a nie inny wymiar, władze skłonne są w nowej ordynacji przyznać jawność tylko dla podatku dochodowego i majątkowego, natomiast nie dla podatku obrotowego.

Dalej ordynacja przewiduje, że wymiar podatków za lata ubiegłe może być uskuteczniiony najwyżej do lat 5. W razie gdyby w ciągu lat 5 wymiar nie nastąpił, podatek jako przedawniony nie może być już ściągany. Na ściąganie zaległości pozostaje urzędowi czas maksymalny 10 lat.

Po upływie tego okresu czasu podatek jako przedawniony ulegnie umorzeniu.

Zrujnowany kupiec usiłował pozbawić się życia

Łódź, 19 maja. Wczoraj wieczorem w bramie domu przy ulicy 6 Sierpnia 6 targnął się na życie 25-letni Moszek Birenbaum, kupiec, zamieszkały przy ulicy Drewnowskiej 10. Wezwano doń pogotowie, które udzieliło mu pomocy lekarskiej i następnie w stanie nieprzytomnym przewiozło go do

szpitala przy zbiorni miejskiej. Jak ustalilo dochodzenie Birenbaum ostatnio stracił cały swój kapitał skutkiem niewypłacalności swych odbiorców i gdy nie mógł sam regulować swych zobowiązań do tego stopnia przyjął się tym faktem, iż postanowił pozbawić się życia.

Rzeki górskie wystąpiły z brzegów

Lwów, 19 maja. Wskutek nadmiernych opadów atmosferycznych podniósł się stan wody w rzekach Podkarpacia. Dnia 17 bm. wysokość wody pod Stanisławowem na Bystrzycy Nadworniańskiej wynosił 2.90 m., na Bystrzycy Sobotwińskiej 2.50 m., na Prucie w pow. nadworniańskim 1.50 m. ponad stan normalny.

Szereg innych mniejszych rzek górskich wystąpiło również z brzegów, zalewają pola.

W Mizuniu Starym i Wygodzie, pow. doliniańskiego, woda zalała gościńce, kilka domów i rynek.

Trzęsienie ziemi w Messynie

Rzym, 19 maja. „Popolo di Roma” donosi z Catanzaro, że o godz. 2 m. 40 w nocy odczuł tam dwa silne wstrząsy podziemne. Mieszkańcy, ogarnięci paniką, opuścili swe domy i spędzili całą noc pod gołym niebem. Straty materialne mają być dość znaczne. Wiele domów zostało zniszczonych. Również w Messynie odczuł to trzęsienie ziemi, które jednakże było lżejsze i nie wyrządziło szkód.

Ważne dokumenty dyplomatyczne skradzione z konsulatu angielskiego w Tallinie

Tallin, 19 maja. Sprawa włamania do mieszkania konsula angielskiego w Tallinie nabiera nie zwykle sensacyjnego charakteru.

Prowadząca śledztwo policja polityczna stwierdza, iż włamanie miało na celu zdobycie pewnych dokumentów. Włamywacze nie skradli żadnych kosztowności, natomiast w poszukiwaniu dokumentów porzobili szafy, biurko, rozpruli poduszki, kołdry, porzucali nawet ze ścian obrazy, a niektóre podarli.

W kołach politycznych krąży pogłoski, że złodzieje nie wyszli z pustymi rękami z mieszkania konsula; stwierdzić miano podobno brak ważnych dokumentów.

Tragiczna śmierć urzędnika księgarni kolejowej „Ruch”

Bordnica, 19 maja. (Tel. od wł. korespondenta). Wczoraj około g. 2 w nocy przy przejeździe pociągu pod mostem kolejowym pod stacją Najmowa zdarzył się tragiczny wypadek. Na dachu pociągu jechał młody człowiek, jak się potem okazało 18-letni Antoni Żelazowski, pracownik księgarni kolejowej „Ruch”, wysłany przez zarząd warszawski na objazd kilku księgarni kolejowych na prowincji. Nie wiadomo dlaczego Żelazowski jechał na dachu pociągu. W pewnej chwili usiadł on nie zauważwszy, że pociąg zjechał się do niskiego wiaduktu. Żelazowski uderzył głową o wiadukt, został zrzucony z dachu wagonu i poniósł śmierć na miejscu. Zwłoki jego przewieziono na stację Najmowa.

Zwłoki 5-letniego dziecka pod maszyną

Piotrków Trybunalski, 19 maja. (Telefonem od własnego korespondenta). Zamieszkałi we wsi Mocianowa pod Piotrkowem Rejniakowie zostawili w domu 5-letnią córeczkę Stanisławę, a sami wyszli na miasto. Dziecko pozostawione bez opieki weszło do stodoły, gdzie zaczęło majstrować przy maszynie do oczyszczania zboża. W pewnej chwili maszyzna przewróciła się i przygniotła dziewczynkę. Gdy rodzice powrócili do domu zastali już zimne zwłoki dziecka pod maszyną.

Krwawa masakra na Wodnym Rynku

Trzej młodzieńcy napadnięci przez pijaków poranieni nożami

Łódź, 19 maja. Wczoraj wieczorem Wodny Rynek był terenem krwawej masakry, której okoliczności przedstawiają się następująco:

W alejach przy tym rynku spał na ławce 24-letni Józef Stępnia, obok zaś niego leżeli na trawie i prowadzili ze sobą rozmowę jego koledzy 24-letni Wacław Ruszczak (Główna 62) i Włodzimierz Suncow (Rokicińska 10).

Gdy ci dwaj młodzieńcy postanowili już wreszcie pójść do domu, podnieśli się z ziemi i poczęli budzić Stępnia. W tej chwili właśnie podeszli do nich jacyś nie-

znajomi, będący mocno pod dobrą datą, którzy bez żadnego powodu wszczęli z nimi sprzeczke.

Suncow i Ruszczak oświadczyli im groźnie, że jeśli nie pozostawią ich w spokoju, to sprawią im gorącą łaźnię. Nieznajomi nie przerazili się tych groźb. Gdy Suncow odepchnął od siebie jednego z młodzieńców, pozostali sięgnęli do kieszeni po noże, rozpoczynając w ten sposób krwawą batalję, w której wzięli również udział jacyś przechodnie nadbiegli na skutek alarmujących okrzyków napadniętej trójki.

AWANTURNICY ZADALI SZEREG

RAN NOŻAMI SUNCOWOWI ORAZ RUSZCZAKOWI. RANNY ZOSTAŁ RÓWNIEŻ DOŚĆ CIĘŻKO JÓZEF RAB-CZYNSKI, ZAM. PRZY UL. ROKICIAŃSKIEJ 13.

Rozprawa nożowa przyjęłaby niechybnie jeszcze poważniejszy obrót, gdyby na szczęście nie zjawiała się wkrótce policja, która wreszcie położyła kres walce.

Aresztowano kilka osób. Do rannych wezwano pogotowie, które udzieliło im pomocy lekarskiej.

Ukraińska organizacja wojskowa na Wołyniu została zlikwidowana

Łuck, 19 maja. Władze bezpieczeństwa po dłuższej obserwacji dokonały onegdaj likwidacji Ukr. Org. Wojsk. działającej na terenie powiatów rówieńskiego i kostopolskiego. Ogółem aresztowano 23 osób, a w tej liczbie okręgowego sekretarza ukr. soc.-radykałnej partji Semenika, który kierował niedawno gorszącymi zajściami na obchodzie szewczenkowskim w Równem zorganizowanym przez miejscowe prywa-

tne gimnazjum ukraińskie. Podczas rewizji przeprowadzonej w domach aresztowanych znaleziono obfity materiał dowodowy oraz instrukcje i okólniki U. O. W. Należy nadmienić, że kilku aresztowanych jest mocno podejrzanych o dokonanie napadu na dom umiarkowanego Ukraińca w Majkowie J. Trejki. Sprawcy napadu rzucili wówczas przez okno bombę, która eksplodując raniła Trejkę i 2 domowników.

Sojusz włosko-niemiecki? Propozycja dyplomaty niemieckiego

Berlin, 19 maja. Oficjalny organ partji socjal-demokratycznej „Sozialdemokratische Presse-dienst” występuje z ostrym artykułem przeciw ambasadorowi niemieckiemu w Angorze Nadolnemu. Przy tej sposobności przypomina, że ambasador Nadolny zwrócił się swego czasu do ministra Stresemana z memorjałem, zawierającym propozycję, aby za cenę przyjaźni z Włochami przesiedlić jedną czwartą miliona Niemców z południowych terenów do Prus wschodnich.



Coś nowego!..

Dwaj kmiotkowie z Wiśniowej Góry rozprawią między sobą:
 — O, widziła, postawiłem sobie ten budynek...
 — A co to będzie?..
 — To jeszcze niezdecydowane... Jeśli znajdą się letnicy, to to będzie willa, a jeśli się letnicy nie znajdą, to się z tego zrobi obora.

Gancegal jest woźcą. Pewnego dnia Gancegal odwiedził swego klienta Bluma.
 — Dzień dobry, panie Blum — zwraca się woźca, trzymając w ustach grube cygaro. — Czy potrzebuje pan dzisiaj czegoś?..
 Blum patrzy przez chwilę w milczeniu, wreszcie odpowiada z przekąsem:
 — Wie pan, ja dawniej również byłem woźcą...
 — Doprawdy?..
 — Ale nigdy nie pozwoliłem sobie na taki nietakt i podczas rozmowy z moimi klientami nigdy nie trzymałem cygara w ustach...
 — Możliwe — odparł Gancegal z uśmiechem. — W takim razie pan miał pewnie do czynienia z lepszą klientelą, niż ja..

Gancegal udał się do gospodarza na skargę:
 — Wie pan, ci lokatorzy, którzy mieszkają na tej nędze, są strasznie hałaśliwi, prosto nie można z nimi wytrzymać... Nawet w nocy nie dają człowiekowi ani chwili spokoju i wyprawiają jakieś niemożliwe harce. Gdyby pan słyszał na przykład jaki wczoraj w nocy był u nich hałas, prosto nie do uwierzenia!.. O drugiej w nocy zaczęli walić łaskami w podłogę i tupać nogami, że aż głowa bolała!..
 — Co pan powie... — litował się gospodarz.
 — I pan pewnie obudził się, co?..
 — Nie — odpowiada Gancegal. — Ja jeszcze nie spałem...
 — Tak późno pan jeszcze pracował?..
 — Tak, ówczesnym na saksofonie..

Hallo! Tu radjo!..

PONIEDZIAŁEK.
 11.30—11.45 Przegląd prasy krajowej PAT. 11.58—12.05. Sygnał czasu i hejnał marjacki. 12.10—13.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 15.00 Komunikat gospodarczy. 15.45 Przegląd komunikacyjny. 16.15 Program dla dzieci i młodzieży. 16.45—17.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 Lekcja języka francuskiego. 17.45 Koncert chóru lotewskiego. 18.45 Rozmaitości. 19.10 Skrzynka pocztowa rolnicza. 19.25 Pogawędki techniczne. 19.40—19.50 Prasowy dziennik radiowy. 19.58—20.00 Sygnał czasu. 20.05 Pogadanka muzyczna. 20.30 Koncert laureatów Państw. Konserwatorium Muzycznego w Moskwie. 22.00 Feljton red. Zdzisława Debickiego „Po zgonie Orkana”. 22.15 Komunikaty. 22.25 „Ostatnia Fala”. 23.00—24.00 Muzyka salonowa.

Karnecik teatralny

TEATR KAMERALNY.
Występy Kazimierza Szuberta)
 Dziś oraz w dalszym ciągu jutro i w środę ostatnie powtórzenia arcywesołej nowej komedji L. Verneuil'a „Egzotyczna Kuzynka” z Kazimierzem Szubertem

TEATR POPULARNY W ŁODZI.
 Dziś o g. 8 dla związków robotniczych ciesząca się ogromnym powodzeniem wesoła komedja — opera J. E. Kamińskiego „Podwóz diabła na wesele” w roli tytułowej ze Stanisławem Dębiczem w innych rolach Bronowska, Biskupska, Maczyńska, Zielińska, Dębicz, Odrowski, Puchalski, Warchałowski i Skoradzkiński.
 Ceny miejsc najniższe od 50 gr.

1-szy bźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „**SPLENDID**”
CENA MIEJSC: Zł. 1,- 2,- 3.

OSTATNIE DNI!! Pierwszy europejski 100% film dźwiękowy
MELODJA SERC
 W rolach głównych:
Willy Fritsch—Dita PARLO
 Największy dotychczas wszechświatowy sukces filmu dźwiękowego.
Ponadto:
Rewelacja — Z ekranu **DIALOG POLSKI** w niezwykłym 20-sto minutowym polskim dźwiękowcu. — **Sensacja**
Początek 4, 6, 8 i 10.

Dzieci i młodzież nie powinny brać udziału w kwestach ulicznych

Łódź, 19 maja.
 Tak zwane „dni kwiatka” czy też „znaczką” coraz bardziej zatracają swój dziewczęcy charakter, stając się dla przechoźniów istotnymi „dniami udreki”.
 Pomijając sam fakt korzyści takich zbiórek ulicznych, które nie mogą w żaden sposób zapewnić materialnego dobrobytu najskromniejszej choćby instytucji społecznej, należy jeszcze zwrócić uwagę na inny fakt, a mianowicie, że tego rodzaju „zebrania uliczna” głośnie i trudno inaczej nazwać urządzone u nas zbiórki osłabia w znacznym stopniu zainteresowanie ogółu kwestiami filantropijnymi.
 Szerokie siery zniechęcają się mimo woli do spraw, wymagających serdecznego stosunku i odrobiny miłosierdzia, stając się obojętne, uważając ryczałtem wszystkie kwesty uliczne za „nieważne”.
 Ostatnio w związku z tą sprawą wypłynęła na wierzch nowa kwestja —

wciągania dzieci i młodzieży do ulicznego zbierania datków na różne cele. Inowacja ta z wielu względów powinna być zaniechana.
 Przedewszystkiem młodociani kwestarze obniżają powagę kwesty ulicznej, po drugie inowacja ta nie wytrzymuje krytyki z punktu widzenia wychowawczego.
 Rozpoczynanie uświadczenia społecznego od zbierania datków na różne instytucje nie jest w każdym razie szczególnie właściwą formą społecznego wychowania.
 Mimo to obserwujemy ostatnio, że starsi coraz bardziej wycofują się z dziedziny pracy filantropijnej, zwalając obowiązek zaopatrywania w fundusze różne instytucje społeczne.
 Powtarzamy raz jeszcze — kwesty uliczne dziś są już przede wszystkim i żadnego efektu nie dają, przeciwnie nawet — zmniejszają ofiarności społeczeństwa a już rzeczą niedopuszczalną jest, aby kwestami na ulicach zajmowały się dzieci.

Miłość „króla bawełny” do artystki Komedji Francuskiej

Jedną z najmłodszych artystek „Komedji Francuskiej” jest Marja Bell, którą ostatnio filmy dźwiękowe uczyniły bardzo popularną.
 Jeżeli się zważy przeciętny wiek artystek tego reprezentacyjnego teatru pariskiego, to słowa „jedna z najmłodszych” bynajmniej nie oznaczają pojęcia: młoda, jednakowoż w tym wypadku chodzi o kobietę, która czaruje jeszcze rzeczywiście wdziękiem urody i młodego, świeżego talentu.
 Marja Bell gra i kręci w różnych krajach... Ostatnio wyjechała na gościnne występy do Kairu, skąd dochodzi wiadomość o jej sensacyjnym małżeństwie z

egipskim „królem bawełny”, Whaba Barsum Paszą.
 Podobno magnat egipski zakochał się w pięknej aktorce jeszcze przedtem zanim ją poznał osobiście... Ujrawszy ją na ekranie zapłonął gorącą miłością, a potem, gdy ją zobaczył na scenie — oszalał do reszty...
 Jeździł wszędzie za uroczą artystką i z całą gwałtownością wschodnią, starał się o jej względy, dając jednocześnie dowody fantastycznej wprost hojności...
 Trudno oprzeć się kobiecie tak szalonej miłości, zwłaszcza gdy pali się ona w sercu „króla bawełny”, obsypującego ukochaną najcenniejszymi darami...
 Nie oparła się jej i Marja Bell i zgodziła się zostać żoną Paszy.

Lekarz-dentysta
Fanny Horowicz
 Cegielniana 25, 1 p. fr.
 przyjmuje Od godz. 9—1
 Telefon 108-26.

Dyżury aptek.
 Dziś dyżurują następujące apteki:
 L. Pawłowski, Piotrkowska 307, E. Hamburga, Główna 50, B. Głuchowski, Narutowicza 4, J. Sitkiewicza i S-ka, Kopernika, A. Haremzy, Pomorska 12, A. Potasza, Plac Kościelny 10.



30-lecie pracy Maksa Reinhardta obchodzone będzie uroczystie w stolicy Niemiec.

W dniu 30 bm. obchodzony będzie w Berlinie przez świat teatralny 30-letni jubileusz pracy scenicznej genialnego reżysera Maksa Reinhardta.
 Jubileusz odbędzie się w Niemieckim Teatrze Wielkim; na uroczystość dana będzie klasyczna operetka Straussa „Zemsta nietoperza”.
 Z tej okazji przybędzie do Berlina cały szereg wybitnych artystów niemieckich ze wszystkich stron kraju, a także szereg znakomitości zagranicznych na polu sztuki, nauki i literatury z zagranicy.
 Godne uwagi jest, że wszystkie miejsca pierwszorzędne będą kosztowały po 30 marek i będą rozdzielane drogą losowania a reflektanci muszą się zgłaszać po nie piśmiennie..

Zgon znakomitego czeskiego muzyka

W P. adze zmarł w tych dniach, po krótkiej chorbie, znakomity muzyk czeski, Bogusław Lhotsky, szef znanego na całym świecie kwartetu Szewczyka—Lhotskiego, którego członkiem był od lat dwudziestu siedmiu.
 Lhotsky znany był zwłaszcza jako wykonawca koncertów skrzypcowych Mozarta, w tej dziedzinie nie miał on w całym świecie sobie równych muzyków

„Teatr protestu” w stolicy Austrii

Nosić on będzie charakterystyczną nazwę „Anti”
 W Wiedniu zjednoczył się cały szereg młodych autorów i reżyserów, którzy założyli własny zespół.
 Zespół ten ma być protestem przeciwko systemowi faworyzowania poszczególnych „gwiazd” z pośród aktorów, jednocześnie zaś — przeciwko wygórowanemu podatki od biletów.
 Teatr nosi nazwę „Anti” na znak, że jest teatrem protestu.

Kino dźwiękowe na amerykańskich okrętach wojennych

Amerykańskie okręty wojenne posiadać będą niebawem — własne kina dźwiękowe, w których odbywać się będą przedstawienia dla załogi.
 Inowację tę wprowadza się na wniosek prezydenta Hoovera. Wniosek został przyjęty przez parlament amerykański — na zaopatrzenie okrętów w kina przeznaczono milion dolarów.

LUONA
Dziś i dni następnych!
 Piękne arcydzieło filmowe słynnej wytwórni FOX-FILM
 Niezapomniana i wymarzona para kochanków **Rod la Rocque i Marcelina Day** w najlepszej swej kreacji w wzruszającej historii miłości pięknej Europejki do syna Wschodu, rozgrywającej się za kulisami haremów, na tle fantastycznego przepychu pałaców władców wschodnich p. t.
„Baśń Miłości” (Miłość Czerkiesa)
 Miłosne przygody egzotycznego księcia który posiadał wiele kobiet, lecz kochał tylko jedną.
 Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyr. Leona Kantora.
 Początek seansów o g. 4 pp. w soboty i niedziele o g. 12 w poł. Ceny miejsc znizone. W sob. i niedz. od 12 do 2-jej wszystkie miejsca po 50 gr.

Sztekker-Debie

Kto wysunie się na czoło turnieju?

W dniu dzisiejszym rozegra się na arenie cyrku jedna z ciekawszych spotkań o pierwszeństwo w tabeli konkursowej między dwoma niepokonanymi w obecnym turnieju zapaśnikami Sztekkerem i bezwzględny berlińczykiem Debie.

Niemniejsze zaciekawienie budzi walka olbrzymiego Pooschoffa z wężowym Kley'em. Ciekawe jest, jak da sobie radę, „człowiek-guma“ z 125 klg. ważącym przeciwnikiem.

Kraus walczy z równie „eleganckim“ Myrny, zaś Grikls staje do decydującej rozgrywki z Fehringierem. Na brak emocji narzekać nie można...

Wczoraj silny i bezceremonialny Debie w 14 min. pokonał Myrne, przez co wysunął się, ani razu niepokonany, na czoło turnieju.

„Człowiek-guma“ Kley miał „swój“ dzień. W 25 min. efektownym przerytym przez bódro z nelsona rzucił na obie łopatki ryczącego Krausa. Walka budziła ogólną wesołość na widowni, jak zawsze gdy walczy Kley.

Z zapartym oddechem widzowie przyglądali się walce dwóch tytanów atletyki Sztekkera z Pooschoffem. Przez wagę lekką ujawniał będący w bieżącym roku we wspaniałej formie Pooschoff. Wynik po 20 min. remisowy. Decydująca walka tych asów będzie największą atrakcją sezonu. Sztekkerowi wreczono piękny bukiet kwiatów.

Sympatyczny francuz Le Fawre w walce amerykańskiej w 9 min. pokonał Motykę, wykazując doskonale opanowanie i znajomość tej niebezpiecznej walki.



DŹWIĘKOWY TEATR ŚWIETLNY

„CASINO“ Ceny niższe!

Iwan Mozzuchin

w swej pierwszej wspaniałej kreacji dźwiękowej jako

Hadzi Murat

(Biały Szatan)

oraz

LIL DAGOVER i BETTY AMAN

w monumentalnym filmie w/g arcydzieła Lwa Tołstoja p. t. „Hadzi-Murat“.

Udział biorą:

Słynny chór kozaków dońskich.
Niezrównany balet carski Eduardowej.

„Hadzi Murat“ w żadnym innym kinie w tym sezonie — **wyświetlany nie będzie** —



Ostatnie dni!

Bilety ulgowe ważnel Pocz. o godz. 4.30

Tylko zł. 130

Płacąc masz możność zdobycia popłatnego zawodu
Zapisz kursy kierowców samochodowych pol. YMCA

Lódź, Al. Kościuszki 68.

Uważaj zł. 130 tylko przez miesiąc maj przy całkowitem wykszoleniu, teoretycznym wraz z nauką jazdy

Lekarz - dentysta
B. MARKUS-HUSBAUMOWA
Piotrkowska 51
tel. 121-23
Godz. przyjęć 3-7

Lecznica **SANITAS**
ul. CEGIELNIANA 29
Gabinet wenerologiczny
D-ra S. KANTORA
dla leczenia chorób skórnych
wenerycznych i mocznicywch.

KINO-TEATR APOLLO

11-go Listopada 16.
Dziś premjera Dziś

Monumentalne arcydzieło filmowe. osnute podług powieści DUMAS'A

HRABIA MONTE CHRISTO

2 serje 20 akt.
— całośćrazem

W rolach głównych: **LIL DAGOVER, JEAN ANGELO, BERNARD GOETZKE** i inni.

Orkiestra Symfoniczna pod kierunkiem A. BAJGELMANA

— Następny program —
Pat i Patachon
W obliczu śmierci

Przejazd 2

ODEON

Przejazd 2

Główna 1

WODEWIL

Główna 1

Dziś wielkie premjery Dziś

Wieczór humoru i śmiechu

I. Wycza **LAURA LA PLANTE**

i czarujący

NEIL HAMILTON w filmie p. t.

Komedja z życia tancerki

PUŁAPKA MIŁOŚCI

II. Służąca do wszystkiego i Brawo Muś

Wielka tragedia matki, poświęcającej 3 synów Molochowi wojny. Zostaje jej tylko

OSTATNI SYN

Nadprogram FARSA

PORADNIA wenerologiczna

Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1.

Czynna od 8 rano do 9 wieczór,
Od 11—12 i 2—3 przyjmuje lekarz-kobiet
W niedziele i święta od 9—2 pp.
Leczenie chorób:
Wenerycznych, mocznicywch i skórnych.

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i trype
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet.

Porada 3 złote.

LECZNICA

LEKARZY SPECJALISTÓW
I GABINET DENTYSTYCZNY
PRZY GÓRNYM RYNKU

Piotrkowska 294, tel. 122-89

(przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz.
w niedziele i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystryka.
Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa,
elektryzacja, Roentgen, szczepienia,
analizy (moczu, kału, krwi, płwocm,
wydzielin itd.). Operacje, opatrunki.
Wizyty na miasto.

PORADA 4 zł.

Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 ZŁOTE.

LETNISKO w pięknej suchej i lesistej okolicy, przylegającej do majątku Sokolniki, 7 minut od tramwaju. Wiad. u gospodarza, Rzgowska nr. 42. 19

Komunikacja autobusowa Łódź — Piotrków

Autobusy na powyższej linii odchodzi do Piotrkowa o każdej pełnej godzinie począwszy od 8 rano do 20 w wieczór ze stacji autobusowej przy ulicy Rzgowskiej 85, dojazd tramwajami 11 i 4
Czas przejazdu 1 godz. 30 minut. Cena zł. 3 gr. 50.

Doktor P. Klinger

choroby weneryczne, skórne i włosów
ANDRZEJA 2, TEL. 132-28.
Leczenie lampa kwarcowa, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 11—1 i od 6—8 w. w niedziele i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań.
Od 1—2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

SZCZYT ELEGANCI

i ekonomii osiągniesz farbując swej poniszczony obuwie, torebki, kurtki, meble w mechanicznej farbiarni obuwia i wyrobów skórzaných

„JEDYNA“

Łódź Piotrkowska 106 tel. 184-50
Zelownia obuwia skórą i gumą indyjską na miejscu

POTRZEBNA zdolna chemiczarka praczą i chemiczarka, prasowaczka do Pralni Chemicznej ul. Lutomiarska 9. 19

Doktor Lagunowski

specjalista chorób skórnych, wenerycznych i mocznicywch
Piotrkowska 70 (róg Traugutta) tel. 181-83
Przyjmuje od 8.30 po 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedziele i święta od 10—1-ej. Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med. STUPEL

choroby skórne, weneryczne i mocznicywch
SZKOLNA 12 tel. 118-28.
przyjmuje od godz. 6—9 wiecz.
Leczenie światłem (Roentgen, lampa kwarcowa). Elektroterapia.

Dr. med. NIEWIAŃSKI

specjalista chorób skórnych, wenerycznych i mocznicywch
ul. Andrzeja 5
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8—11 i od 5—9.
w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med. Edward Reicher

Choroby skórne i weneryczne. Leczenie diatermia. Elektroterapia. ul. Południowa 28. Od 8-10 rano, 12-3 i 6-9, w niedz. od 9-2 pp. Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. med. H. Rózaner

Dzielnia 9, tel. 128-98
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i mocznicywch.
Przyjm. od 8-10 i 5-8
Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla Pań.

„RADJOPOGOTOWIE“, wł. Nachmow, tel. 183-40, Pomorska 20. Modernizacja, naprawa, gwarancja wyeliminowania Łodzi, elektryfikacja, szybka budowa anten, ładowanie, wypożyczanie, naprawa akumulatorów. Detektory. Najnowszy typ ekradyny czwórki oraz inne okazyjne aparaty. Wizyty na miejscu wszelkie zlecenia radiowe również święta w godzinach 9—21.

Posady

MEODY człowiek, reprezentacyjny, jako agent może się zgłosić do biura „Polruch“, Traugutta 4.

POSZUKUJE osoby inteligentnej do dziecka w trzecim roku. Adres telefonicznie Nr. 160-56. 19

Pończochy jedwabne

i inne, suknie trikotinowe i t. p. przyjmuje do reperatury, ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro
Tanio, bo w prywatnym mieszkaniu.

Lokale.

DWA, ewentualnie trzy pokoje w nowoczesnym domu, z używalnością łazienki i kuchni do wynajęcia. Nadaje się także na biuro lub dla doktora. Gdańska 26, róg Zawadzkiej, I p. m. 3.
POKÓJ do wynajęcia lub przyjmie 2-ch pań na mieszkanie. Cegielniana 15, m. 9, I. ofic. parter. 19

Dr. med. S. Neumark

Choroby skórne i weneryczne, leczenie lampa kwarcowa
MONIUSZKI 5 tel. 170-50.
POWRÓCIŁ.
Przyjmuje od 12-1 i od 5-7

Dr. med. HELLER

chor. skórne i weneryczne
NAWROT 2 tel. 179-89
przyjm. do 10 rano i od 4-8 dla pań spec. od 4-5 w niedz. od 11-2 pp. dla niezamożnych ceny lecznic.

Z KLATKI schodowej pokoje umeblowane, biurowe, bez mebli, poszukuje poleca biuro „Polruch“, Traugutta 4, telefon 141-01.

POKÓJ

umeblowany, słoneczny dwum pańom do oddania. Zgierska 38, Wiadomość u dozorczy.

LAUREATKA

moskiewskiego konserwatorium
udziela lekcji gry fortepianowej
Wschodnia 72

POKÓJ

front eleg. umeblowany, elektr., telef. dla solidnego pana. Od 9-10 i od 2-5 Piotrkowska 55 m. 8



Ł.K.S.-Warszawianka 7:0 (4:0)

Wspaniały sukces drużyny łódzkiej

Sympatyczny zespół Warszawianki zmuszony był opuścić Łódź z utratą dwóch punktów i sutą porcją bramek. Jeżeli do tego dodać niepowodzenia Warszawianki w poprzednich grach ligowych z innymi drużynami, to przyznać trzeba, że los tej drużyny nie jest do pozazdroszczenia. Warszawianka jest w sezonie bieżącym skazana bezapelacyjnie na degradację. Cięży ona na Warszawiance od kilku lat, nawet od chwili powstania Ligi, lecz rokrocznie udawało się tej drużynie wychodzić cało z opresji. Tym razem mamy wrażenie nieudającej Warszawianki, która jest w dodatku moralnie przybita i gra bez życia, niechętnie, byleby tylko zbyć każdy mecz ligowy. Takie to wrażenie można było odnieść w dniu wczorajszym obserwując grę Warszawianki jedynym usprawiedliwieniem tak smrotnej klęski, może być fakt, że warszawianie wystąpili bez swych filarów Domańskiego i Zwierza II. Niewątpliwie udział tych zawodników w drużynie Warszawianki wpłynąłby do datnio na grę gości. W przeciwieństwie

do Warszawianki ŁKS grał w dniu wczorajszym doskonale we wszystkich liniach. Zwłaszcza atak ŁKS-u był pod względem strzałowym wspaniale usposobiony. Strzały sypały się jeden po drugim i każdorazowo niemal grzęzły w bramce przeciwnika. Sam przebieg gry mało interesujący. Już po 20 minutach gry można się było zorientować, że Warszawianka opuści Łódź ze znaczną przegraną.

Już w 10 minut Tadeuszewicz wypracowuje sobie dogodną sytuację i wspaniałym strzałem zdobywa pierwszy punkt. Warszawianka w tej fazie również atakuje od czasu do czasu i nawet ma niezwykle dodatnie sytuacje podbramkowe, które szczęśliwie zostają wyłaśnione przez obrońcę ŁKS-u. W 15 m. Durka otrzymuje piłkę, przejeżdża pomocnika gości i pięknym strzałem zdobywa drugą bramkę dla ŁKS-u. Odtąd przewaga ŁKS-u staje się coraz widoczniejsza. Akcje ŁKS-u są bardzo celowo przeprowadzane i rezultatem ich jest

zdobycie dalszych dwóch bramek w 22 i 23 min. Po zmianie stron przez 5 min. Warszawianka atakuje, lecz obrona Ł.K.S. nie dopuszcza napastników do głosu, ŁKS natomiast zdobywa dalsze trzy bramki w 10 min. przez Wisławskiego, 20 min przez tegoż gracza, a na kilka minut przed końcem meczu Król ustala wynik dnia. W ŁKS-ie trudno kogoś wyróżnić. Cała drużyna grała b. dobrze i nie było żadnego słabego punktu. W Warszawiance na wysokości zadania stał jedynie środkowy napastnik. Reszta — mizerna. Sędziował słabo p. Baranowski z Poznania.

Mecz wczorajszy urozmaicony był ewolucjami samolotu, który drwił sobie z publiczności, szybując tuż nad trybuną nad głowami widzów. Ponieważ pilot uchwiał się na trybunę i przesładował ją kilkakrotnie niebezpiecznymi ewolucjami, przeto większość widzów wykazywała ogromne zdenerwowanie, tym bardziej, że samolot prawie że dotykał ogonem trybuny.

Wisła—Polonia 4:3 (1:1)

Warszawski korespondent „Expressu” telefonuje:

Występ Wisły w stolicy wywołał kolosalne zainteresowanie w sferach sportowych Warszawy też dawno nieoglądane tłumy zaległy boisko Polonii. Publiczność nie została zawiedziona w swych nadziejach. Mecz należał do niezwykle interesujących i trzymał widzów w napięciu niemal do ostatniej minuty. Wczorajszym meczem Polonia dowiodła, że w sezonie bieżącym odegra b. ważną rolę w spotkaniach o mistrzostwo. Warszawianie zaprezentowali się jako zespół twardy, niezwykle wytrzymały, walczący do ostatniej minuty meczu. Wisła naogół podobnie się bardzo. Były okresy kiedy krakowianie pokazali koncertową grę, lecz trzeba zauważyć, że nie wytrzymali oni tempa i niewiele brakowało by mecz zańczył się remisowo a nawet zwycięstwem Polonii, która w ostatnich 30 minutach miała przynajmniej przewagę nad zwycięzcą. Pierwszą bramkę zdobyła dla Polonii w 11 min. Kaczanowski. W tej części gry gra jest równorzędna i 21 min. Adamek z Wisły wyrównuje. Wynik 1:1 utrzymuje się do przerwy.

Po zmianie stron zaznacza się przewaga Wisły, która już w 4-ej min. zyskuje bramkę przez Kisieleńskiego, w 6-ej przez Reymana i w 8-ej przez Makowskiego. Bramkarz Polonii Keller nie mało przyczynił się do tego, że Wisła już w 8-ej min. po przerwie prowadziła 4:1. Jednakże Polonia nie kapituluje i zdobywa coraz widoczniejszą przewagę nad przeciwnikiem. Po licznych atakach udaje się wreszcie Polonii zdobyć dalsze dwie bramki przez Małika w 33 i 36 min. Zano si się na wyrównanie, lecz Wisła dzielnie odiera ataki Polonii. Meczem kierował łodzianin p. Wardęszkiewicz.

150.000 dolarów za Carnerę

Primo Carnera, olbrzymi bokser włoski, który na kilka dni stał się francuzem, wkrótce po tym fakcie zrzekając się naturalizacji, nie przestaje stanowić sensacji bokserkiej dla całego świata. Jego błyskawiczne zwycięstwa odnoszone w Ameryce nokautami nad drugorzędnymi zresztą bokserami z za oceanu, robią mu znakomitą reklamę, nic też dziwnego, że przy niezwykle wysokich wymiarach budowy, która posiada wszelkie cechy sensacji, mecze jego robią furorę i ściągają niebywałe tłumy widzów.

Ostatnio, Primo Carnera znowu dostarczył wcale ciekawej sensacji. Oto jego menażer, Leon See, „sprzedał” swego pupila za 150.000 dolarów menażerowi amerykańskiemu Billy Duffy. „Odstąpienie” innemu menażerowi Primo Carnera ma więc obecnie zapewniony nowy szereg walk, bo przecież musi zarobić tyle, aby pokryć wydatek Billa i zarobić jeszcze coś niecoś i dla siebie i dla czystego zysku menażera.

Pogoń—Czarni 0:0

Lwowski korespondent „Expressu” telefonuje:

Dzisiejsze spotkanie Czarni—Pogoń przyniosło nieoczekiwane piękną grę Czarnych, którzy od meczu z Hasmonem poprawili się znacznie. Pogoń grała nad wyraz słabo i winna była przegrać zawody co najmniej z różnicą dwóch bramek, tak bowiem widoczna była przewaga Czarnych. Od dużej przegranej uratowała Pogoń jej linia pomocy, która pracowała doskonale. Czarni pozostawili po sobie jaknajlepsze wrażenie i najprawdopodobniej już w najbliższych spotkaniach poprawią swą dotychczasową pozycję w tabeli.

Legia—Cracovia 3:2 (1:0)

Krakowski korespondent „Republiki” telefonuje:

Legia zademonstrowała w dniu dzisiejszym bardzo efektowną i skuteczną grę zwyciężając zasłużenie Cracovję. Naogół siły przeciwników były mniej więcej równe, Legia miała jednak lepszych napastników, dzięki czemu zawody wygrała. Pierwszy kwadrans należy do Cracovji, która nie potrafi jednak zdobyć się na strzał. Powoli przewagę przejmuje Legia, która w 34 min. zyskuje bramkę przez Przędzińskiego II. Wynik 1:0 utrzymuje się do przerwy. Po zmianie stron Cracovia rozpoczyna mecz niezwykle pechowo, gdyż Zastawniak strzela sobie samobójczą bramkę. W kilka minut później dyktuje sędzia karny rzut dla Cracovji i, który strzela Kossak, a w 29 min. Malczyk wyrównuje dla Cracovji, wreszcie na kilka minut przed końcem Łafko zdobywa zwycięski punkt. W drużynie Legji wyróżnił się Skwarczyński, i Cebulak, w drużynie Cracovji Mysiak na prawej pomocy.

Głosy prasy

o meczu Polska—Anglia

Prasa angielska obszernie omawia wynik spotkania Polska—Anglia o pułhar Davisa. O ile jednak pierwszy mecz gry pojedynczej Tłoczyński—Lee spotkał się raczej z uznaniem, o tyle drugi mecz Stolarow—Sharpe spotkał się z mniej pochlebną opinią prasy angielskiej.

Times” podkreśla, że Stolarow usiłował atakować, nie mógł jednak zachwycić pozycji Sharpa.

„Daily Telegraph” stwierdza, że obaj gracze mają podobny styl gry. Wykazują cierpliwość i łatwość w przyjmowaniu backhandów. Wysiłki Stolarowa były jednak bezskuteczne. Gra naogół była nieciekawa.

Tomaszów—Brzeziny

Wczorajsze mecze piłkarskie

Tomaszowski korespondent „Expressu” telefonuje:

W dniu wczorajszym bawiła w Tomaszowie łódzka drużyna Kadimah, której występ wywołał duże zainteresowanie i przeszło 400 osób obecnych było na zawodach. Przed sędzią p. Duchowskim stanęły do walki zespoły Kadimah i Lechji w swych najsilniejszych składach. Już w 6-ej minucie lewy łącznik Kadimahu zdobywa bramkę. W tej fazie uwidacznia się przewaga drużyny łódzkiej, która jednakże nie jest w stanie zdobyć dalszych bramek. Po zmianie stron udaje się Kadimahowi przez Lubochińskiego zdobyć drugą bramkę, lecz ambitny zespół tomaszowski nie dał za wygrane, atakował silnie i wreszcie zdobył dwie bramki przez braci Dreyling.

Wynik 2:2.

W drużynie łódzkiej wyróżnił się bramkarz Borensztein, Rubinsztein i Abelfbaum.

★

Jednocześnie odbyło się w Tomaszowie spotkanie między zespołami Victoria i Młot zakończone zwycięstwem Victorji w stosunku 9:2 (4:1). Na początku przewaga drużyny Młot, niebawem jednak Victoria zdobywa przewagę. W drużynie Victorji wyróżnił się Kadów, w drużynie Młot Jakubowicz.

★

Brzeziński korespondent „Expressu” donosi:

W dniu wczorajszym odbyły się w Brzezinach zawody piłkarskie o mistrzostwo klasy C między drużynami Huragan z Łodzi a miejscowym klubem BKS. Łodzianie zademonstrowali w Brzezinach koncertową grę i zupełnie zasłużenie zwyciężyli w stosunku 5:0. W pierwszych minutach nieznaczna przewaga gospodarzy, którzy dość często atakują, lecz obrońcy Huraganu Gozdek i Kazmierski nie dopuszczają napastników BKS-u do głosu. Po zmianie stron gra się wyrównuje, lecz lepszy atak Huraganu wykorzystuje sytuacje podbramkowe, kończąc mecz wynikiem 5:0. Ostatnie 2 bramki dla Huraganu zdobył Piłociennik. Po zawodach publiczność gorąco akłaskiwała drużynę łódzka.

Dr. med. J. POLAK

Choroby wewnętrzne i Allergiczne (astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm), ul. 6-go Sierpnia 22 front. I piętro
Tel. 164.21.—Przyjmuje od godziny 5 do 7-ej. W niedziele i święta od 10 rano do 12-ej w po.

Inż. Liefeld zwyciężył w łódzkim wyścigu samochodowym

Łódź żyła wczoraj pod znakiem sportu automobilowego. Wczorajszy wyścig płaski na szosie Dobroń—Pabjanice mamy już za sobą i musimy przyznać, że udał się on znakomicie, zarówno pod względem sportowym, jak i organizacyjnym. Był to wielki sukces łódzkiego Automobilklubu przez co zyskał on sobie u znane wszystkich starszych klubów automobilowych.

Klasyfikacja samochodów przedstawia się następująco:

1. Liefeld Henryk czas 1,49,69. Szybkość 164,098 km.g. „Austro-Daimler”.
2. Potocki Maurycy. Czas 2,06,24. Szybkość 142,586 km.g. „Bugatti”.
3. Mycielski Fr. Czas 2,06,27. Szybkość 142,551 km.g. „Bugatti”.
4. Potocki Adam 2,15,16 szybkość 133,175 „AD”.

5. Widawski Jerzy 2,18,80. Szybkość 129,682 „AD”.
6. Januskowski Antoni 2,24,79. Szybkość 124,313 „Bugatti”.
7. Ripper Jan 2,29,36. Szybkość 120,514 „Bugatti”.
8. Kozmianowa Marja 2,37,02. Szybkość 114,635 „AD”.
9. Koziański Tadeusz 2,42,80. Szybkość 110,565 „AD”.
10. Potocki Maurycy 2,43,30. Szybkość 110,226 „AD”.

Klasyfikacja motocykli z przyczepką:

1. Steinert Walter 2,51,74. Szybkość 104,815 BMW.
2. Menzel Cesar 3,22,10. Szybkość 89,064 BMW.
3. Kestenberg Artur 3,58,61 szybkość 75,436 Harley Davison.
4. Nestler Hans Robert 14,17,70. Szybkość 69,840 DKW.

Klasyfikacja motocykli pojedynczych:

1. Steinert Walter 2,23,27. Szybkość 125,636 BMW.
2. Patzer Paweł 3,10,90. Szybkość 94,290 AJS.
3. Buckley Walter 3,13,46. Szybkość 93,042 Calthorpe.
4. Zwiedzowski Bolesław 3,14,23. Szybkość 92,674, OEC.
5. Jung Rudolf 4,00,8. Szybkość 74,70 New Imper.

Nagrody dla zwycięzców motocyklowych

1. Nagrodę ŁAK otrzymał pan Walter Steinert.
2. Nagrodę p. Adolfa Kebascha otrzymał F. Walter Steinert.
3. Nagrodę za najlepszy bezwzględny czas dnia p. Walter Steinert.
4. Nagrodę za najlepszy czas dnia motocykli z przyczepką p. Walter Steinert.

Ostatnia minuta.

Zbrodniarze-detektywi postanowili wytropić wampira z Dusseldorfu

Berlin, 19 maja.

Berliński świat przestępczy zirytował się w wysokim stopniu z powodulicznych obław, urządzanych w związku z poszukiwaniem mordercy dusseldorfskiego.

Ustawiczne nagabywania „porządnymi” przestępców, którzy sami z obrzydzeniem potępiają czyny wampira dusseldorfskiego skończyły ostatecznie berliński świat podziemny do samoobrony.

Ośmiu wybitnych zbrodniarzy zorganizowało się w spółkę detektywów, która wzięła sobie za zadanie wyśledzenie mordercy z Dusseldorfu i oddanie go w ręce policji. Spodziewają się oni, iż w ciągu 14 dni uda im się wytropić daremnie poszukiwanego przez policję zbrodniarza.

Zdaniem „detektywów” wampir siedzi sobie najspokojniej w Dusseldorfie i pędzi żywot szanowanego powszechnie obywatela.

Zbrodniarze-detektywi opracowali już swój specjalny plan działania, który jednak trzymają w tajemnicy.

Czołgi, odrzucone przez armję angielską kupione zostały przez bolszewików

Paryż, 19 maja.

„La Victoire” zamieszcza sensacyjną wiadomość o kupnie 30 czołgów przez sowiecką misję handlową w Londynie.

Misja sowiecka zakupiła czołgi w wielkiej angielskiej fabryce broni i amunicji Vickersa wśród nader osobliwych okoliczności.

Firma Vickersa na zamówienie rządu angielskiego zbudowała 60 czołgów, które nie zostały przyjęte przez angielską komisję wojskową ponieważ nie rozwinęły należytej szybkości.

Sowiecka misja handlowa w Londynie zwróciła się do Moskwy i po uzyskaniu pozwolenia władz moskiewskich zakupiła 30 zbrakowanych czołgów za sumę wielokrotnie przewyższającą cenę, którą miał zapłacić rząd angielski.

Tranzakcja ta jest żywo komentowana w kołach politycznych, które zaznaczają, że wszystkie strony są zadowolone z jej zawarcia: armja angielska pozbyła się złych czołgów, firma Vickersa osiągnęła niespodziewanie duży zysk a Sowiety będą pokazywać robotnikom nowe czołgi, jako dowód wzrostu uzbrojenia armji sowieckiej.

Sąd nad... fabryką odbył się w Rosji

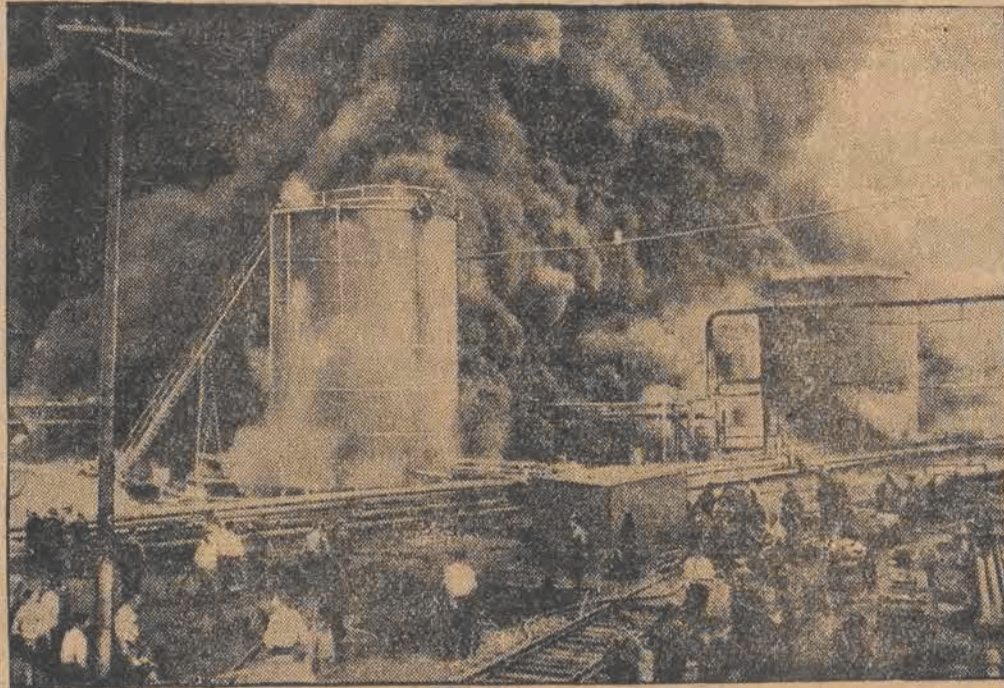
Ryga, 19 maja.

„Prawda” donosi o ponownem obniżeniu produkcji w przemyśle sowieckim w przeciągu ostatniej dekady. Fabryki metalurgiczne na Ukrainie wykonały 70 proc. planu.

W fabryce im. Woroszyłowa władze zainscenizowały sąd nad fabryką, która nie wykonała nawet połowy preliminowanej produkcji. Jako sędziowie występowali sami robotnicy tejże fabryki, którzy stwierdzili, że przyczyną obniżenia produkcji jest brak surowców i demoralizacja, panująca wśród robotników, niedbale wykonywujących obowiązki.

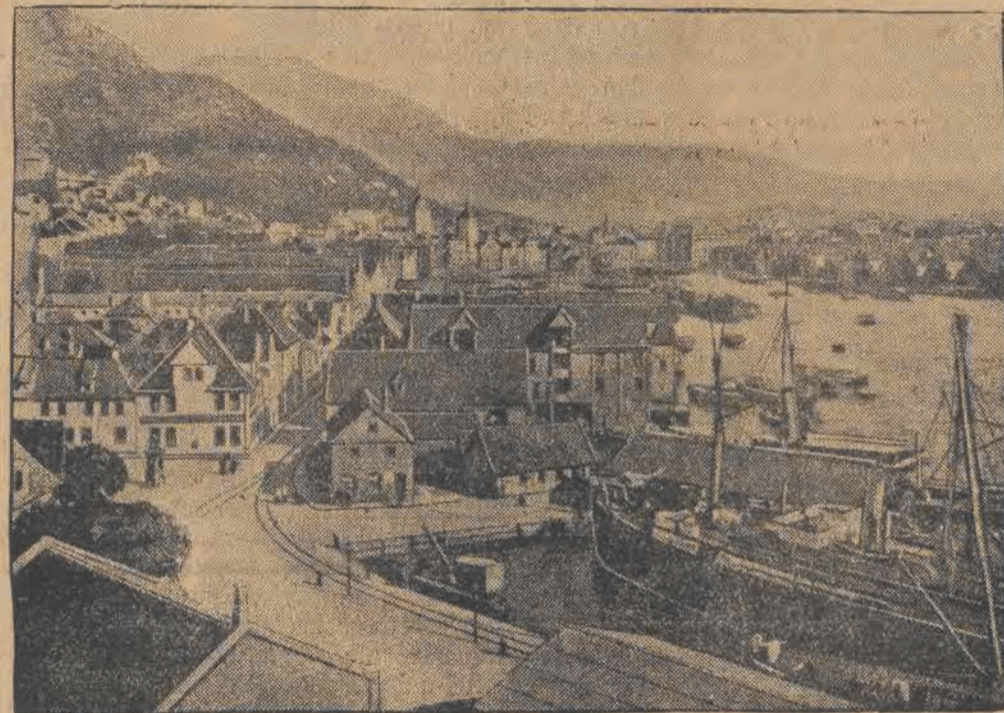
Sąd wydał wyrok, którego mocą fabrykę zapisano na t. zw. „czarną listę”.

Szybki naftowe ploną w Ameryce



W mieście Bayonne w stanie New Jersey w Stanach Zjednoczonych wybuchł pożar w szybach naftowych. 100 osób poniosło rany. Dotychczasowe straty wynoszą 2,5 miliona dolarów.

Olbrzymi pożar w Bergen



Jak już donieśliśmy, w mieście Bergen w Norwegii wybuchł olbrzymi pożar, który zniszczył staromiejską portową dzielnicę. Straty wynoszą przeszło 3 miliony koron. Należy zaznaczyć iż w roku 1916 w tymże mieście i w tejże samej dzielnicy wybuchł podobny pożar. Na zdjęciu — widok dzielnicy, dotkniętej pożarem.

Echa szgonu Fridtjofa Nansena



Znakomity podróżnik Fridtjof Nansen na łożu śmierci.

Zgon władczyni x „tysiąca i jednej nocy”

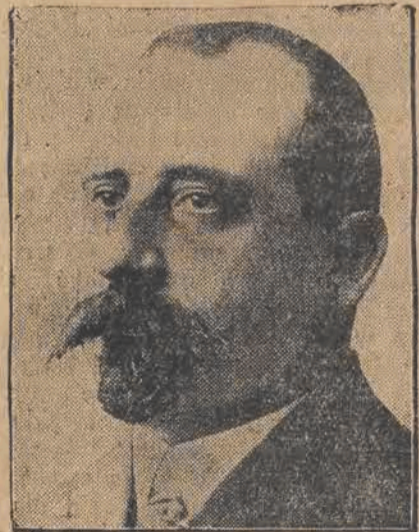


Księżna indyjska Begum, żona maharadzy Bopalu, jednej z najbogatszych prowincji indyjskich, zmarła w 72-im roku życia. Była to jedna z najbogatszych władczyń indyjskich, o brylantach jej krąży legenda.

Zmiana rządu w Bułgarii



Zankow



ZANKOW.

Premier gabinetu bułgarskiego LIAP-CZEW podał się 15-go bm. do dymisji. Następcą jego został dotychczasowy jego przeciwnik polityczny ZANKOW.

Surystka

runęła z wieży w Pizie

Rzym, 18 maja.

Z słynnej pochyłej wieży w Pizie runęła 60-letnia turystka angielska, która przechyliwszy się przez barierę dostała zawrotu głowy.

Wskutek upadku z wysokości 60 metrów ciało nieszczęśliwej roztrzaskało się na miazgę.

Prenumerata. W Łodzi 2,90 miesięcznie. — Zamiejscowe 3,50 zł. miesięcznie. — Zagranicą 5,60 zł. miesięcznie. Odnoszenie do domów 40 groszy.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49
Telefon Administracji 1.22-14. —
Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44

Godziny przyjęć redakcji 6- po poł. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się. —

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetry. (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: do 150 wierszy po 30 gr. wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobne 15 groszy. — Najmniejsze zł. 1,50, poszukiwanie pracy 12 groszy, najmniejsze 1,20. —

Wydawnictwo „Republika” sp. z ogr. odpow. Władysław Polak.

W drukarni „Republiki” sp. z ogr. odp., Piotrkowska 49 i 64.

Redaktor odpow. Jan Grobelnik.